



15 października 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Nagrody nauczycielom się należą, ale urzędnikom już nie

Mimo trudnej sytuacji finansowej samorządowcy nie uchylają się od wypłaty dodatkowych gratyfikacji dla pracowników i dyrektorów placówek oświatowych. Wynoszą one nawet po 10 tys. zł.

PAP

Częstochowa: Zaostrzenie epidemii – apel prezydenta

Ostatnie dwa tygodnie podwoiło liczbę osób zakażonych koronawirusem w Częstochowie – licząc od początku pandemii. Dlatego prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk prosi wszystkich o to, aby nie lekceważyć zagrożenia i stosować się do zaleceń epidemiologów.

<https://samorzad.pap.pl/klub-samorzadowy/czestochowa/kategoria/aktualnosci/czestochowa-zaostrenie-epidemii-apel-prezydenta>

TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

Częstochowa: Budowa węzłów przesiadkowych za półmetkiem

Trzy budowane węzły przesiadkowe w Częstochowie mogą zostać oddane do użytku jeszcze przed końcem roku. Inwestycja, mająca ucywilizować przesiadki, wchodzi w końcowy etap.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/czestochowa-budowa-wezlow-przesiadkowych-za-polmetkiem-66127.html>

RADIO KATOWICE

Wiadomości – o apelu prezydenta miasta do częstochowianek i częstochowian ws. przestrzegania zasad mających na celu ograniczenie pandemii

emisja: 14.10.2020, godz. 15.01 i 20.02

https://biuletyn.imm.com.pl/internal_browser/radio/032a14815c8d50cf032a1430fd5653ad/z/r



LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowa. Nauczyciele o szkołach podczas pandemii: - Chodzić, dopóki się da

W szkołach ponadpodstawowych nauczanie hybrydowe zaproponowałyby ministerstwu naczelnik częstochowskiej edukacji. Gdyby mógł. – A może całą oświatę wysłać na dwutygodniową kwarantannę – zastanawia się dyrektor LO Biegańskiego w Częstochowie na wieść o środowym rekordzie zakażeń i zgonów w Polsce.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26397779,czestochowa-nauczyciele-o-szkolach-podczas-pandemii-chodzic.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

Częstochowa nagrodziła 118 nauczycieli

Z okazji Dnia Nauczyciela władze Częstochowy przyznały nagrody za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Uhonorowano 118 nauczycieli.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26396018,czestochowa-nagrodzila-118-nauczycieli.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

Co może powstać na zapleczu II Alei? Jest projekt planu miejscowego

Przygotowany właśnie projekt planu obejmuje obszar Częstochowy na północ od II Alei oraz pomiędzy torami kolejowymi a ul. Kilińskiego. W piątek 16 października zaplanowano publiczną dyskusję nad proponowanymi rozwiązaniami.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26398036,co-moze-powstac-na-zapleczu-ii-alei-jest-projekt-planu-miejscowego.html?disableRedirects=true#wyborcza-has-paylock>

DZIENNIK ZACHODNI

Rośnie liczba zakażeń koronawirusem. Władze miasta apelują o przestrzeganie zasad

Ostatnie dwa tygodnie podwoiły liczbę osób zakażonych koronawirusem w Częstochowie – licząc od początku pandemii. Dlatego prezydent miasta



Krzysztof Matyjaszczyk prosi wszystkich o to, aby nie lekceważyć zagrożenia i stosować się do zaleceń epidemiologów.

WCZESTOCHOWIE.PL

Kilkanaście czerwonych pojemników na elektrośmieci stoi już w Częstochowie

W Częstochowie jest już dostępnych 15 z 32 czerwonych pojemników na zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny.

<http://wczestochowie.pl/artukul/36111,kilkanascie-czerwonych-pojemnikow-na-elektrosmieci-stoi-juz-w-czestochowie>

Częściowe nauczanie zdalne w kilkunastu placówkach oświatowych w Częstochowie

Częstochowski magistrat przekazał kolejne informacje dotyczące problemów epidemicznych w miejskich placówkach oświatowych.

<http://wczestochowie.pl/artukul/36113,czesciowe-nauczanie-zdalne-w-kilkunastu-placowkach-oswiatowych-w-czestochowie>

RADIOJURA.COM.PL

Miejskie korepetycje dla dzieci w dobie pandemii ruszają 15.10

Ponad tysiąc uczniów weźmie udział w pilotażowym programie zajęć wyrównawczych, realizowanych w 8 częstochowskich podstawówkach.

<https://www.radiojura.pl/miejskie-korepetycje-dla-dzieci-w-dobie-pandemii-ruszaja-15-10.html>

Jak radzimy sobie w „żółtej strefie”?

Jesteśmy od kilku dni „żółtą strefą” – przypomina o tym częstochowianom Urząd Miasta.

<https://www.radiojura.pl/jak-radzimy-sobie-w-zoltej-strefie.html>

TV. ORION

Dzień Nauczyciela

W środę, 14 października, obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej.

<http://www.tvorion.pl/dzien-nauczyciela/>



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Nagrody nauczycielom się należą, ale urzędnikom już nie

WYNAGRODZENIA Mimo trudnej sytuacji finansowej samorządowcy nie uchylają się od wypłaty dodatkowych gratyfikacji dla pracowników i dyrektorów placówek oświatowych. **Wynoszą one nawet po 10 tys. zł**

Artur Radwan
artur.radwan@infor.pl

W tym tygodniu na konta nauczycieli wpłyną dodatkowe pieniądze w postaci nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Wypłacają je dyrektorzy, samorządowcy i kuratorzy, a nawet resort edukacji narodowej. Pieniądże wypłacane są niezależnie od tego, że pracownicy oświaty brali udział strajku (jak w zeszłym roku) albo w sposób ograniczony pracowali z uczniami podczas zdalnego nauczania (jak w tym roku). Mimo trudnej sytuacji w budżecie państwa i w finansach poszczególnych gmin rząd nie zdecydował się na zamrożenie wypłaty nagród w oświacie. Zrobiono tak tylko wobec urzędników z administracji rządowej. W przyszłym roku nie będą one mieć wyodrębnionych na ten cel dodatkowych środków.

Bonusy od kuratora

Z sondy DGP wynika, że w województwie zachodniopomorskim w poprzednim roku kuratorium nagrodziło 51 pracowników oświaty (dostali po 4 tys. zł), a resort edukacji ufundował nagrody po 7,5 tys. zł dla 22 osób w tym rejonie. W tym roku było niemal tyle samo nagrodzonych i bonusy były w podobnej wysokości. Podobnie jest w kuratorium lubelskim (i w 2019 r., i w 2020 r. MEN wypłacało tam po 7,5 tys. zł, a kuratorium po 4,5 tys. zł).

W tym roku przyznanych zostanie 79 nagród, w tym 28 dyrektorom i wicedyrektorom

rom szkół i placówek oraz 51 nauczycielom. Wysokość bonusu to 6,6 tys. zł brutto. W 2019 r. przyznano 79 nagród kuratorskich, w tym 30 dyrektorom i wicedyrektorom szkół i placówek oraz 49 nauczycielom. Również było to 6,6 tys. zł brutto – mówi Andrzej Kulmatycki, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty w Warszawie.

Samorządy też nagradzają...

Również lokalni władarze starają się co roku przyznawać nagrody w podobnej wysokości. – Do poniedziałku 119 pracowników szkół i przedszkoli otrzyma od prezydenta Łodzi po 8 tys. zł brutto, a jeden nawet o 2 tys. zł więcej. W ubiegłym roku wypłaciliśmy 112 nagród po 8 tys. zł brutto – mówi Monika Pawlak z urzędu miasta w Łodzi.

Urząd miasta w Częstochowie co roku na nagrody dla nauczycieli wydaje około 2 mln zł (jedna czwarta to bonusy wypłacane przez prezydenta miasta). – Na nagrody prezydenta z okazji Dnia Edukacji Narodowej przeznaczono 392 tys. zł. Bonusy w wysokości 4 tys. zł brutto otrzymało 98 nauczycieli, w tym 30 dyrektorów i wicedyrektorów. Podobnie było roku temu – zapewnia Zbigniew Bury, dyrektor wydziału edukacji Urzędu Miasta Rzeszowa.

Prezydent Lublina przyznał 76 nagród. Po 4,5 tys. zł otrzymało 22 dyrektorów, 12 wicedyrektorów oraz jeden kierownik kształcenia praktycznego. – Wśród nagrodzonych znajdują się także nauczyciele, w tym doradca zawodowy, pedagog i wy-

chowawca świetlicy – wylicza Monika Glazik z urzędu miasta w Lublinie.

...ale głównie funkcyjnych?

Sławomir Wittkowitz, szef branży nauki, oświaty i kultury Forum Związków Zawodowych (FZZ), ubolewa, że nagrody od organów prowadzących trafiają przede wszystkim do dyrektorów. – Dzieje się tak przy akceptacji Związku Nauczycielstwa Polskiego. Tymczasem te pieniądze powinny być wypłacane przede wszystkim zaangażowanym nauczycielom – mówi.

Uważa, że samorządowcy chętnie wypłacają nagrody dyrektorom, bo wiedzą, że ci będą wobec nich lojalni i będą pilnować, aby placówka jakoś funkcjonowała, robiąc przy tym oszczędności.

Kontrowersyjny pomysł

Wszystko wskazuje na to, że również w przyszłym roku pracownicy oświaty będą mogli liczyć na nagrody, ale urzędnicy już nie. Projekt ustawy o budżetowej placówce, ale urzędnicy już nie. Projekt ustawy o budżetowej placówce, ale urzędnicy już nie. Projekt ustawy o budżetowej placówce, ale urzędnicy już nie.

– Nie zgadzamy się na takie różnicowanie budżetówki. Powinna ona solidarnie ponosić koszty kryzysu i trudnej sytuacji finansowej. Skoro nam likwiduje się fundusz nagród na rok, to podobne decyzje powinny zapaść wobec nauczycieli. Niestety urzędnicy nie mają

Nauczyciel wart nagrody

Fot. Shutterstock
i.e. ©



Z budżetu wojewody lub resortu edukacji narodowej dodatkową gratyfikacją może dostać nauczyciel, który:

- przepracował w szkole co najmniej 2 lata
- otrzymał wyróżniającą ocenę pracy
- ma wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej lub opiekuńczej

Wniosek o przyznanie nagrody kuratora oświaty lub ministra składa:

- dyrektor szkoły – dla nauczyciela zatrudnionego w tej placówce
- organ prowadzący szkołę – dla dyrektora szkoły

Tytuł honorowy profesora oświaty może być nadany przez MEN nauczycielowi dyplomowanemu, który ma co najmniej 20-letni okres pracy w zawodzie nauczyciela, w tym co najmniej 10-letni okres zatrudnienia jako nauczyciel dyplomowany, oraz znaczący i uznany dorobek zawodowy. Wypłacana jest jednorazowa gratyfikacja w kwocie 18 tys. zł.

Ważne

Kwoty i kryteria przyznania nagród nauczycielom przez dyrektorów i samorządowców są określone w regulaminach poszczególnych samorządów



– przestrzega Jacek Rudnik, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Puławach.

Związkowcy obawiają się jednak, że mogą być pokusy ograniczenia wypłat przez poszczególne samorządy. – Dwa lata temu w jednej z gmin w woj. kujawsko-pomorskim wójt nie wypłacił nagród, bo obawiał się nadmiernego zadłużenia. Regionalna izba obrachunkowa nie dostrzegła tu żadnej nieprawidłowości, bo fundusz był utworzony, a jedynie środki z niego nie zostały wydane. W tym roku na taki ruch zdecydował się Tomaszów Mazowiecki. Na szczęście takie gminy są w mniejszości – mówi Sławomir Wittkowitz.

PAP



Częstochowa: Zaostrzenie epidemii – apel prezydenta

🕒 14.10.2020



Fot. UM Częstochowa

Ostatnie dwa tygodnie podwoiło liczbę osób zakażonych koronawirusem w Częstochowie – licząc od początku pandemii. Dlatego prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk prosi wszystkich o to, aby nie lekceważyć zagrożenia i stosować się do zaleceń epidemiologów.

Drogie Częstochowianki i Częstochowianie!

Szanowni Państwo!



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Ostatnie tygodnie pokazują, że koronawirus właśnie teraz staje się naprawdę groźny, jeżeli chodzi o skalę zakażeń. Wbrew sformułowanym jakiś czas temu optymistycznym zapewnieniom rządzących, że sytuacja jest już opanowana, najpierw wrzesień, a później październik przyniosły gwałtowny wzrost zachorowań w całym kraju.

Zwiększa się też liczba zakażonych w Częstochowie. Ostatnie dwa tygodnie to podwojenie ogólnej liczby przypadków Covid-19 w naszym mieście. W najbliższym czasie zapewne przekroczymy w Częstochowie liczbę 1000 zakażeń od początku pandemii oraz pół tysiąca aktualnie zakażonych. Jednocześnie hospitalizowanych z powodu koronawirusa jest już ponad pół setki częstochowianek i częstochowian.

Dlatego – bardzo proszę – nie lekceważcie zagrożenia, uważajcie i dbajcie o siebie oraz innych!

Zakrywanie ust i nosa ma służyć nie tylko Waszemu bezpieczeństwu, ale także bezpieczeństwu osoby, która jest obok Was. Wiele osób zakażonych nie ma objawów albo te objawy są znikome, nie wie więc, że może być źródłem rozprzestrzeniania się wirusa. Eksperci twierdzą, że maseczka może to w dużym stopniu powstrzymać. Pamiętajmy też, że osoby z obniżoną odpornością, przewlekłe chore, starsze, a więc takie, które stanowią sporą część każdej społeczności, są szczególnie narażone na ciężką postać Covid-19.

Tymczasem polski system ochrony zdrowia, który i bez pandemii wymaga usprawniających zmian oraz doinwestowania, obecnie – mimo starań wielu oddanych pracowników służby zdrowia – może stać się mocno niewydolny. Oznaki problemów, na które zwracamy uwagę rządzących, związane m.in. z miejscami izolowanymi w szpitalach, są już niestety – przy obecnym wzroście zakażeń – mocno widoczne.

Od soboty cały kraj znalazł się w żółtej strefie, z wyjątkiem tych powiatów i miast, które są w strefie czerwonej. Żeby nie objęły nas większe obostrzenia, stosujmy się do tych aktualnie obowiązujących. Zakrywajmy usta i nos, zachowujmy dystans, myjmy lub dezynfekujmy ręce, kiedy tylko jest taka możliwość. Tylko nasza zbiorowa odpowiedzialność może uchronić nas od najgorszego scenariusza obecnej epidemii.

Wiem, że wszyscy mamy już dość tej sytuacji. Niestety nasza wiedza jest wciąż niewystarczająca, by skutecznie i szybko wyeliminować zagrożenie nowym wirusem z naszego codziennego życia. Wszyscy chcielibyśmy bez obaw chodzić do pracy, robić zakupy, posyłać nasze dzieci do szkół, przedszkoli i żłobków, iść do restauracji, teatru, kina, na koncert i na siłownię, bezstresowo spotykać się z przyjaciółmi i rodziną. Niestety wygląda na to, że epidemia jeszcze trochę potrwa, a my będziemy musieli znosić ograniczenia.

Pozostaje nam więc – dla własnego i wspólnego dobra – stosować się do zaleceń epidemiologów oraz regulacji wprowadzanych przez władze państwowe.

Miejmy nadzieję, że w nieodległej przyszłości zagrożenie jednak minie i wrócimy do normalnego życia, w pełni ciesząc się osobistą wolnością oraz kontaktem z bliskimi. Póki co – dbajmy o siebie i starajmy się być dla siebie, w tym trudnym czasie, życzliwi!



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Krzysztof Matyjaszczyk

Prezydent Miasta Częstochowy

TRANSPORT-PUBLICZNY.PL



PARTNER DZIAŁU



Mobilność

Częstochowa: Budowa węzłów przesiadkowych za półmetkiem

Autor:

Dominik Wójcik

Data publikacji:

2020-10-14 08:00

Tagi:

Częstochowa Raków,
Częstochowa Stradom

Tagi geolokalizacji:

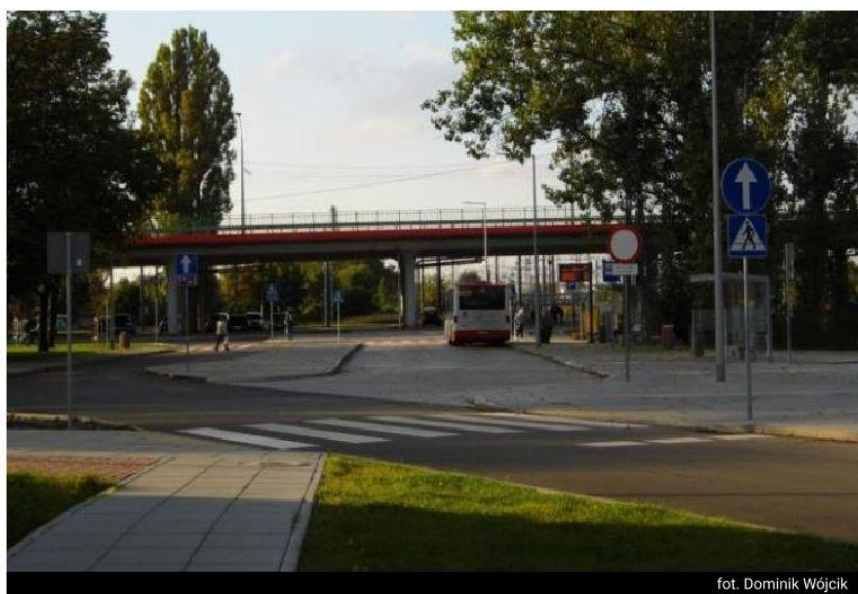
Częstochowa , Górny Śląsk

Źródło:

Transport Publiczny



Podziel się ze znajomymi:



fot. Dominik Wójcik



Trzy budowane węzły przesiadkowe w Częstochowie mogą zostać oddane do użytku jeszcze przed końcem roku. Inwestycja, mająca ucywilizować przesiadki, wchodzi w końcowy etap.

Pod koniec 2018 roku [rozpoczęła się budowa trzech intermodalnych węzłów przesiadkowych w Częstochowie](#). Obserwując otoczenie trzech najbardziej obleganych stacji kolejowych – dwóch głównych na liniach kolejowych nr 1 (Częstochowa) i nr 61 (Częstochowa-Stradom) i jednej przelotowej obsługującej południe miasta (Częstochowa-Raków na linii nr 1) – można dostrzec, że na czas godzin pracy w dni robocze oraz w weekendy okolice ich zapelniają się samochodami osób, które tłumnie udają się na pociąg.



W dużej mierze to dojazdy do pracy, możliwe dzięki temu, że podróż do stolicy województwa śląskiego oraz bliżej położonych wielkich ośrodków przemysłowych w zagłębiu śląsko-dąbrowskim zajmuje około godziny. Z kolei rewitalizacja dawnej linii herbsko-kieleckiej (61) przywróciła Częstochowie kolejowe okno na dalekobieżne podróże do wielu ośrodków turystycznych i akademickich na terenie całego kraju.

Spora popularność kolei agreguje więc ruch kołowy w okolicy dworców. Do tej pory przesiadka na kolej wiązała się z parkowaniem samochodów albo na niewielu dostępnych legalnych miejscach postojowych, albo gdzieś popadnie, czyli chodnikach i trawnikach. Realizowana właśnie inwestycja ucywilizuje transport na styku samochód-kolej.

Raków – ukończony i działa

Gdy spojrzeć na dzielnicę Raków, jak na drugie centrum Częstochowy, to lokalizacja takiego węzła intermodalnego jest jak najbardziej uzasadniona. Na węzeł składa się tu infrastruktura okalająca przelotową stację z przystankiem kolejowym. Po stronie ul. Łukasińskiego zmieniono kształt skweru, przesuując krawędzie parkingów i jezdni oraz wytyczając wywalczoną przez lokalnych miłośników komunikacji rezerwę terenową pod rozbudowę sieci tramwajowej w dalszej przyszłości. Wybudowano zatokę dla podwoźnych i taksówek z własnym peronem oraz osobny parking. Nowością jest także odrębny ciąg dla autobusów o wyróżnionej nawierzchni wybrukowanej ciętym kamieniem. Na peronie autobusowym ustawiono biletomat oraz jedną z tablic systemu dynamicznej informacji pasażerskiej.

Bezpośrednio przy zejściu do dworcowego przejścia podziemnego ustawiono dwie pojemne wiaty chroniące kilkadziesiąt stojaków rowerowych. Dziwi jednak, że projektant aranżujący również nowe oświetlenie terenu te ostatnie obiekty po zmierzchu pozostawił w ciemnościach. Po drugiej stronie dworca, przy ul. Rejtana, odświeżono istniejącą wcześniej pętlę budując ją wraz z jezdnią od nowa w stylistyce identycznej dla całości inwestycji. Jako jedyny, węzeł ten już funkcjonuje.

Stradom – pół jest, pół nie

Choć istnieje w tym jeden dworzec główny (Częstochowa), to Częstochowa-Stradom, leżący na obrzeżach ścisłego centrum też jest takowym jest, bo obsługuje drugą względem wienki linią kolejową (61), a po jej rewitalizacji jest solidnie obciążony kilkunastoma parami dalekobieżnych pociągów pospiesznych i ekspresowych. Lokalizacja węzła jest więc zasadna.

Inwestycja realizowana jest tu od frontu, bo od zaplecza stacja – jako jedna z niewielu w Polsce – ma fosę w postaci rzeki. Bezpośrednio przed gmachem wybudowano już drogi przelotowe z peronami, odrębnymi dla taksówek i podwoźnych (bliżej gmachu) oraz dla autobusów. Przy okazji wyremontowano drogę, przebiegającą przed dworcem ul. Pułaskiego i ciągi pieszo-rowerowe wzdłuż niej oraz wybudowano rondo turbinowe na krzyżowce z jednym ze ślimaków prowadzących na stojącą obok estakadę. Ustawiono też wiaty chroniące stojaki rowerowe. Na wybudowanie czeka parking – miasto długo czekało na przejęcie terenów pod jego budowę od kolei.

Piłsudskiego z nowym obliczem

Ostatni węzeł ulokowano przy ul. Piłsudskiego biegnącej wzdłuż wschodniej strony dworca Częstochowa. Ulica zyskała nową jezdnię – tutaj żal zerwanego historycznego, ponad stoletniego, równiutkiego (!) bruku z kocich łbów odsłoniętego w trakcie prac – oraz chodniki. Kwiciste pasy zieleni zyskały ciekawe osłonki z rur o przekroju kwadratowym. Nawierzchnię chodników zrealizowano w postaci pasów z płyt betonowych otoczonych drobną kostką z ciętego kamienia lub z czerwonej bazaltowej kostki zerwanej z centralnego odcinka ulicy, gdzie przez kilka dekad udawała historyczną nawierzchnię przy samym dworcu.

Obok historycznej Konduktorowni na pustym dotąd placu zlokalizowano plac z obszernym parkingiem. Kontrowersję stanowi wyburzenie, mającego okalać go, muru pamiętającego dworzec Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na rzecz barierki z rur. Bezpośrednio przed dworcem budowane są nadal perony autobusowe oraz dla taksówek. Jako jedyne w całości inwestycji, zachowały przewidziane w pierwotnym projekcie fantazyjne zadaszanie (inne węzły z przyczyn finansowych pozbawiono analogicznych rozwiązań). Ma ono postać dwuspadzistych szklanych dachów noszonych przez wygięte masywne pylony. Również i tu oczekiwano na przekazanie terenu przez kolej, więc najbliższy dworcowi peron z zatoką i dachem są dopiero budowane.



Elementy wspólne

Do wszystkich trzech węzłów wybudowano drogi rowerowe lub zaaranżowano ciągi pieszo-rowerowe poprowadzone wzdłuż komunikujących je arterii (do rakowskiego al. Pokoju i al. Niepodległości, do stradomskiego ul. Pułaskiego). Dwa pierwsze węzły zyskały także spójne stylistycznie wiaty przystankowe oraz nad stojakami rowerowymi. Mają one postać szklanych konstrukcji kreślonych jakby od ekiem, przez to lekkich w odbiorze i nienachalnych w przestrzeni.

Udaną kompozycję burzą tyczki znaków D-15, wyznaczających przystanki autobusowe ze zwykłych szarych rur ocynkowanych i tabliczek przytroczonych metalowymi taśmami. W tym miejscu warto zauważyć, że miasto od kilkunastu lat posiada Miejski System Informacji Turystycznej, którego częścią są również masywne słupki stanowiące ramę noszącą rozkłady jazdy, mapę miasta oraz znak D-15 z wieńczącą całość tablicą z nazwą przystanku w kolorze adekwatnym dla rejonu – niebieską dla przestrzeni zwykłej i brązową dla historycznej.

Dlaczego nie zastosowano tych słupów w inwestycji węzłowej? Nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Jest opóźnienie. Z czego wynika?

Wstępnie spodziewany finał inwestycji to koniec roku. Jej koszt to prawie 68,9 mln zł, z czego 27,7 mln zł to dotacja z funduszy europejskich. Pierwotnie informowano, że inwestycja zakończy się w sierpniu 2020 roku. Czemu tak się nie stało? – Przy dworcu PKP Głównym i PKP Stradom ostatnie działki zostały na mocy porozumienia przekazane miastu przez PKP z dużym opóźnieniem i dopiero ok. 2 miesiące temu mogły tam się rozpocząć prace – powiedział Maciej Hasik, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu.

Nie zgadza się z tym Bartłomiej Sarna z PKP SA. – Sprzedaż nieruchomości przez PKP SA na rzecz gminy Częstochowa w sąsiedztwie dworców Częstochowa Główna oraz Częstochowa Stradom, które są obecnie wykorzystywane pod budowę centrum przesiadkowych, została zrealizowana bez zbędnej zwłoki, zgodnie z obowiązującymi procedurami wewnętrznymi, a także rozporządzeniem i ustawą w tym zakresie, co wymaga szeregu uzgodnień wewnętrznych i zewnętrznych, a także w przypadku lokalizacji przy dworcu Częstochowa Główna – dodatkowo wymagało wykonania podziału geodezyjnego działek pierwotnych. Sprzedaż nieruchomości sfinalizowano, przy dworcu Częstochowa Stradom na początku kwietnia, natomiast przy dworcu Częstochowa Główna z końcem czerwca bieżącego roku – informuje.

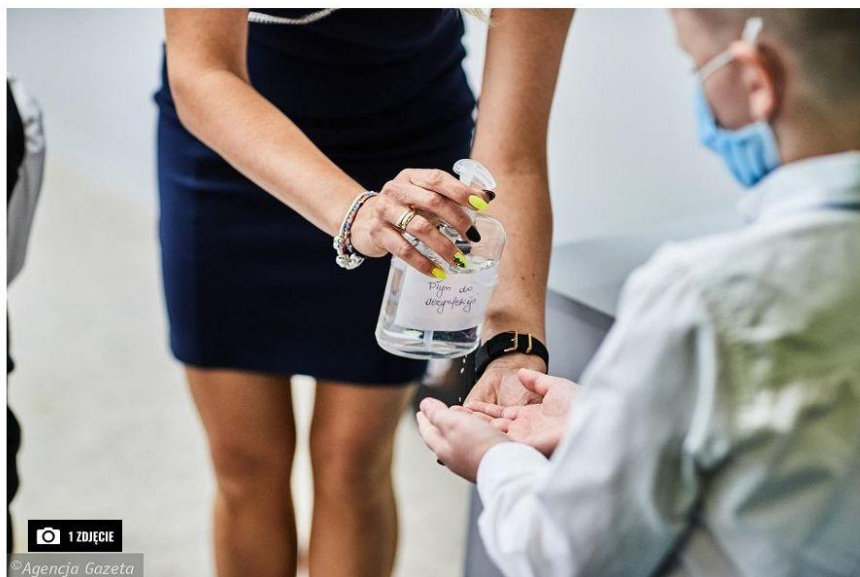
– PKP SA, biorąc pod uwagę niezbędny czas, który jest potrzebny na przygotowanie nieruchomości do sprzedaży i uzyskania wszelkich niezbędnych oraz przewidzianych prawem zgód, już w 2018 roku zaproponowało podpisanie samorządowi umów najmu, które dają możliwość dysponowania nieruchomością na cele budowlane, co umożliwiłoby natychmiastowe rozpoczęcie inwestycji przez samorząd. Samorząd na ten krok się nie zdecydował, stąd nie za bardzo rozumiemy, tłumaczenie przedstawiciela jednostki samorządu, opóźnień w prowadzonej przez samorząd inwestycji, kwestiami związanymi ze sprzedażą nieruchomości, skoro istniała możliwość wcześniejszego rozpoczęcia inwestycji, jeszcze przed zakończeniem procesu sprzedaży nieruchomości – konkluduje przedstawiciel kolejowej spółki.

GAZETA WYBORCZA



Częstochowa. Nauczyciele o szkołach podczas pandemii: - Chodzić, dopóki się da

Dorota Steinhagen 14 października 2020 | 17:11



1 ZDJĘCIE

©Agencja Gazeta
Fot. Tomasz Stanczak / Agencja Gazeta

W szkołach ponadpodstawowych nauczanie hybrydowe zaproponowałyby ministerstwu naczelnik częstochowskiej edukacji. Gdyby mógł. - A może całą oświatę wysłać na dwutygodniową kwarantannę - zastanawia się dyrektor LO Biegańskiego w Częstochowie na wieść o śródomym rekordzie zakażeń i zgonów w Polsce.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

W jednym dyrektorzy częstochowskich szkół i osoby odpowiedzialne za edukację w mieście są zgodni: trzeba zrobić wszystko, by uniknąć przejścia na długotrwałe nauczanie zdalne. - Braki w wiedzy to wcale nie jest największy problem - podkreśla Małgorzata Kaim, dyrektorka LO im. Słowackiego w Częstochowie. - Znacznie gorsze będzie spustoszenie, jakie dokona się w psychice młodych ludzi. Po wiosnie już widzimy, że znacznie częściej niż przed pandemią są występują u nich problemy natury psychicznej.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA
Duchowny namawia do zdejmowania maseczek: "Kilkoro dzieci nosiło i umarło"



MATERIAL PROMOCYJNY PARTNERA
Pilsner Urquell z Tanka już dostępny w Barze Koszyki! Wkrótce huczne świętowanie



MATERIAL PROMOCYJNY PARTNERA
Czerń, biel i neonowy róż - to kolory, które idealnie sprawdzą się na żagle



CZĘSTOCHOWA
Kolejny rekord pandemii koronawirusa w kraju. W regionie częstochowskim przybywa zakażeń, a 3 osoby nie żyją



CZĘSTOCHOWA
Kuria w Częstochowie zapowiada kroki dyscyplinarne wobec księdza wzywającego do zdejmowania maseczek



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Tymczasem każdy dzień przynosi kolejne informacje o klasach w kolejnych szkołach, które, na szczęście czasowo, muszą przejść na zdalne nauczanie.

Środowe (14 października) przedpołudnie. Rafał Piotrowski, naczelnik wydziału edukacji w częstochowskim urzędzie miasta wylicza: - "Norwid", "Kopernik", "Biegański", Traugutt", Zespół Szkół im. Prusa, szkoły podstawowe 13 i 48, Zespół Szkół Specjalnych na Północy, przedszkole 43. Po południu musi dodać kolejne: szkołę podstawową 35, "Gastronomika" oraz Liceum Samorządowe.

- Sytuacja jest bardzo trudna – przyznaje Piotrowski. - Tak trudna, że sanepid nie nadąza z wydawaniem decyzji, która szkoła może wysłać klasę na zdalne nauczanie, bo uczniowie powinni trafić na kwarantannę. Zmieniliśmy sposób postępowania. Wyrażamy zgodę na naukę zdalną na podstawie notatki dyrektora, że ma ustne zapewnienie o pozytywnej decyzji sanepidu. Formalnie powinna być najpierw pisemna opinia sanepidu, a dopiero potem zgoda miasta jako organu prowadzącego.

- To trwa za długo - potwierdza Jan Randak, dyrektor LO im. Biegańskiego. W kierowanej przez niego szkole już dwie klasy są na kwarantannie.

I opowiada: - Informacje o zakażonym dziecku w pierwszej z nich dostałem w piątek o godz. 7.15 od wychowawczynie. Od 7.30 dzwoniłem do sanepidu. Dodzwoniłem się ok. 11, żeby usłyszeć, że nie ma w wykazie zakażonych tego ucznia. Po godzinie lub dwóch sanepid zadzwonił, że jednak jest. Decyzje o przejściu klasy na naukę zdalną miałem dostać po wypełnieniu dokumentów, w tym pełnego wykazu uczniów, z adresami zamieszkania i imionami rodziców, żeby sanepid wiedział, kogo wysłać na kwarantannę. Początkowo chcieli też dane wszystkich domowników, ale my ich przecież nie mamy.

Gdy w poniedziałek dyrektor Randak dostał informacje o kolejnym zakażonym dziecku, już się do sanepidu dodzwonić nie udało. Wysłał informacje pocztą elektroniczną. Okazje do rozmowy miał dopiero we wtorek, gdy sanepid sam zadzwonił w sprawie piątkowego zakażenia.

- Decyzja powinna należeć od dyrektora szkoły - uważa Randak. - Powinien móc ją podjąć zaraz po uzyskaniu potwierdzenia o zakażeniu, a dopiero potem zajmować się tą całą buchalterią - ocenia.



Źródło: **ochowa nagrodziła auczycieli**

Mimo tych wszystkich kłopotów Randak uważa, że trzeba zrobić wszystko, by polscy uczniowie nie trafili znowu na długie miesiące do domów, odcięci od swoich rówieśników i nauczycieli. Gdy podczas naszej rozmowy przychodzi informacja z ministerstwa o średnim rekordzie zakażeń i zgonów zaczyna się zastanawiać: - A może wysłać całą polską edukację na dwa tygodnie nauki zdalnej, taką przymusową kwarantannę? Może to by uspokoiło sytuację, ograniczyło nowe zakażenia?



Naczelnik Piotrowski z przyczyn oczywistych sytuację obserwuje bacznie. - Zakażenia znacznie częściej zdarzają się w szkołach ponadpodstawowych niż w podstawówkach i przedszkolach – twierdzi. - tak jest nie tylko w Częstochowie, to ogólnopolska tendencja. Dlatego gdybym mógł, zaproponowałbym ministerstwu wprowadzenie nauki hybrydowej właśnie w szkołach ponadpodstawowych, by na zmianę część uczniów miała zajęcia online, a część stacjonarnie. W szkołach przebywałoby mniej uczniów, więc łatwiej byłoby dochować reżimu sanitarnego, ale bez dewastowania relacji społecznych.



Czytaj także:

Częstochowa uruchamia program korepetycji dla uczniów, którzy przez koronawirusa mają braki

Na razie rad z Częstochowy w Warszawie nie słuchają. - Nauczanie zdalne to zło konieczne i trzeba zrobić wszystko, by nie trzeba go było wprowadzać na dłuższy czas – twierdzi Małgorzata Bokwa, dyrektorka SP 32. - Na pewno nie chcą jej rodzice, bo sytuacja z wiosny są zmęczeni, a większość z nich nie ma już urlopów, by zajmować się dziećmi pozostającymi w domach. Dla uczniów i nauczycieli nauka stacjonarna także jest znacznie korzystniejsza, więc chyba warto znieść te wszystkie obostrzenia sanitarne, byle nie przechodzić na zdalne nauczanie.

- Chodzić, dopóki się da – potwierdza Małgorzata Kaim, dyrektorka "Słowaka". I jak podkreśla, z przywileju chodzenia do szkoły na razie wszyscy korzystają dość ochoczo, bo nie widzi zwiększonej absencji ani u uczniów, ani u nauczycieli.



Częstochowa nagrodziła 118 nauczycieli

mh 14 października 2020 | 11:46



Wręczenie nagród dla nauczycieli (UM Częstochowa)

Z okazji Dnia Nauczyciela władze Częstochowy przyznały nagrody za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Uhonorowano 118 nauczycieli.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Co roku w okolicach Dnia Nauczyciela prezydent Częstochowy wręcza nagrody dla pracowników oświaty. Są one wyrazem uznania dla pracy pedagogów w sferze dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Przy przyznawaniu wyróżnień brane są pod uwagę m.in. wyniki uczniów, podejmowanie działalności innowacyjnej, wdrażanie nowatorskich metod nauczania i wychowania, opracowywanie autorskich programów i publikacji, zapobieganie i zwalczanie przejawów patologii społecznej wśród dzieci i młodzieży czy też efektywne działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w czasie zajęć organizowanych przez szkołę oraz dbałość o higienę i estetykę na terenie szkoły, co jest szczególnie ważne w dobie pandemii koronawirusa.

W tym roku prezydent Krzysztof Matyjaszczyk przyznał 118 nagród dla nauczycieli ze szkół, przedszkoli i innych jednostek oświatowych. 10 pedagogów odebrało nagrody II stopnia (6,8 tys. zł), a 108 III stopnia (3,4 tys. zł). Dodatkową nagrodą dla nauczycieli był spektakl "Zaczarowany koń. Piosenki z lat 50." w wykonaniu aktorów Teatru im. Adama Mickiewicza.



Co może powstać na zapleczu II Alei? Jest projekt planu miejscowego

Tomasz Haladyj 15 października 2020 | 06:35



Agencja Gazeta
Fot. Grzegorz Skowronek / AG

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



CZĘSTOCHOWA

Przedsiębiorca z Częstochowy zarobił miliony na podatku VAT. Sąd: "kierował grupą przestępczą"



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA

Pilsner Urquell z Tanka już dostępny w Barze Koszyki! Wkrótce hitowe świętowanie



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA

Czerń, biel i neonowy róż - to kolory, które idealnie sprawdzą się na żagle



CZĘSTOCHOWA

Częstochowa i powiat od soboty prawdopodobnie czerwona strefą

Przygotowany właśnie projekt planu obejmuje obszar Częstochowy na północ od II Alei oraz pomiędzy torami kolejowymi a ul. Kilińskiego. W piątek 16 października zaplanowano publiczną dyskusję nad proponowanymi rozwiązaniami.

Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

To już - albo dopiero - drugi plan dla ścisłego centrum Częstochowy, po planie miejscowym dla obszaru na północ od I Alei. Teraz urbaniści zajęli się północną stroną II Alei. Projekt planu obejmuje obszar o powierzchni 31 ha od linii kolejowej do ul. Kilińskiego, a granicą północną jest al. Jana Pawła II.

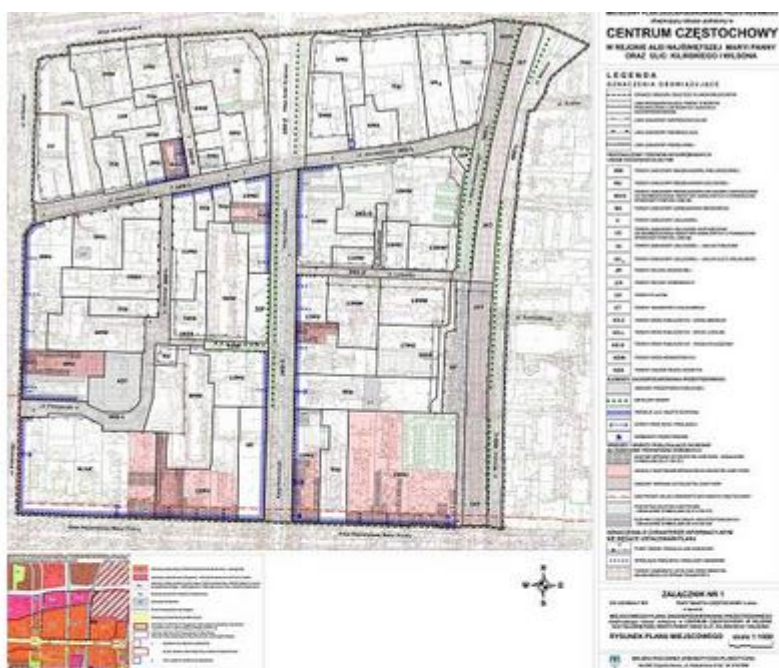


PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

O ile sama pierzeja II Alei jest ukształtowana i plan przewiduje ochronę gabarytów zabudowy, to zaplecze śródmiejskiego bulwaru ma zabudowę w części chaotyczną. Ponieważ stosunkowo niedawno wybudowano nową ul. Perepeczki (jako przedłużenie ul. Staszica do ul. Kilińskiego) - więc urbaniści uznali, że teren wymaga już tylko niewielkiego uporządkowania układu drogowego. Jedynym nowym ciągiem komunikacyjnym, jakim zaproponowali, jest ciąg pieszo-jezdny mający zapewnić dojazd od ul. Lelewela na zapleczu popularnego „ryneczku” do parceli zajmowanych przez Liceum im. Słowackiego oraz plac handlowy „Jacek” - funkcja tego terenu jest nadal handlowa, choć projekt planu dopuszcza też nową zabudowę mieszkaniową. Takie skomunikowanie ma bardzo duże znaczenie przeciwpożarowe.



Projekt planu miejscowego obejmującego obszar Częstochowy na północ od II Aleją oraz pomiędzy torami kolejowymi a ul. Kilińskiego. **UM Częstochowa**

Do projektu planu wpisano też przyuliczne szpalery drzew - jako obowiązkowe do utrzymania - ale tylko na pojedynczych ulicach, a i to nie zawsze na ich pełnym dystansie. Drzewa obowiązkowo mają więc rosnąć po zachodniej stronie w al. Kościuszki, ale planiści nie zalecili, by odtworzyć wycięty kiedyś szpaler wzdłuż Cinema City Wolność. Drzewa muszą też rosnąć wzdłuż Wałów Dwernickiego od ul. Lelewela do al. Jana Pawła II i przy ul. Wilsona od strony wykopu kolejowego. Zieleń na innych ulicach stanowiłaby już tylko wypadkową projektów drogowych.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Plan nie wyklucza przykrycia w przyszłości linii kolejowej na wysokości ryneczku i postawienia na powierzchni jakichś budowli o wysokości - od strony Alej - korespondujących z istniejącą zabudową. Takie koncepcje pojawiały się już w Częstochowie na początku lat 90. XX w., ale miały one wymiar czysto teoretyczny. Nie należy się oczywiście spodziewać w najbliższym czasie przełomu inwestycyjnego na „ziemi kolejowej”, niemniej plan musi przewidywać różnorodne rozwiązania w przyszłości.

Większe obiekty handlowo-usługowe, o powierzchni ponad 2 tys. m kw., mogłyby powstać - wg zapisu projektu planu - przy ul. Perepeczki (czyli na tyłach II Alei), choć równie dobrze może tu być nowa zabudowa mieszkalna zastępująca obecne oficyny i baraki. Drugą stroną ul. Perepeczki urbaniści przeznaczili pod zieleń urządzoną, ale ponieważ dopiero co zbudowano tu parking, to w opisie projektu planu dopuszczono i takie zagospodarowanie. Ten przypadek pokazuje, że działania urbanistyczne w Częstochowie postępują za inwestycjami, choć powinno być odwrotnie.

Pusty dziś południowo-wschodni narożnik al. Armii Krajowej i al. Jana Pawła II (w sąsiedztwie LO Norwida) przeznaczono pod zabudowę usługową. Projekt planu nie wyznacza innego wykorzystania terenu - nie może więc tu powstać choćby budynek mieszkalny z przestrzeniami handlowymi na parterze.





Projekt planu będzie wyłożony do 26 października - można go oglądać w Miejskiej Pracowni Urbanistyczno-Planistycznej przy ul. Katedralnej 8 po wcześniejszym umówieniu wizyty pod nr. telefonu 34 37 07 888 albo na stronie bip. czestochowa.pl w zakładce „Prezydent Miasta - Obwieszczenia”. Natomiast dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu zostanie przeprowadzona w piątek 16 października o godz. 14 w sali sesyjnej urzędu miasta. Kolejny etap to głosowanie przez radę miasta nad ewentualnymi wnioskami mieszkańców i zainteresowanych oraz nad samym planem.

DZIENNIK ZACHODNI

Rośnie liczba zakażeń koronawirusem. Władze miasta apelują o przestrzeganie zasad

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl



Częstochowa

Ostatnie dwa tygodnie podwoiły liczbę osób zakażonych koronawirusem w Częstochowie - licząc od początku pandemii. Dlatego prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk prosi wszystkich o to, aby nie lekceważyć zagrożenia i stosować się do zaleceń epidemiologów.

Sytuacja epidemiologiczna w Częstochowie podobnie, jak w innych miastach w Polsce, w ostatnich dniach ulega pogor-

szeniu. Codziennie rośnie liczba chorych, liczba nowych przypadków każdego dnia oscyluje około kilkudziesięciu. Dynamika zakażeń jest tak duża, że przez dwa ostatnie tygodnie liczba chorych się podwoiła. Dlatego prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszczyk zaapelował o przestrzeganie obowiązujących przepisów.

- Zwiększa się też liczba zakażonych w Częstochowie. Ostatnie dwa tygodnie to podwojenie ogólnej liczby przypadków COVID-19 w naszym mieście. W najbliższym czasie zapewne przekroczymy w Częstochowie liczbę 1000 zakażeń od początku pandemii oraz pół tysiąca aktualnie zakażonych. Jednocześnie hospitalizowa-

nych z powodu koronawirusa jest już ponad pół setki częstochowianek i częstochowian. - Dlatego - bardzo proszę - nie lekceważcie zagrożenia, uważajcie i dbajcie o siebie oraz innych! - zwraca się do mieszkańców miasta prezydent.

- Zakrywanie ust i nosa ma służyć nie tylko Waszemu bezpieczeństwu, ale także bezpieczeństwu osoby, którą jest obok Was. Wiele osób zakażonych nie ma objawów albo te objawy są znikome, nie wie więc, że może być źródłem rozprzestrzeniania się wirusa. Eksperti twierdzą, że maseczka może to w dużym stopniu powstrzymać. Pamiętajmy też, że osoby z obniżoną odpornością, przewlekłe chore, starsze, a więc takie, które sta-

nowią sporą część każdej społeczności, są szczególnie narażone na ciężką postać Covid-19 - dodaje Krzysztof Matyjaszczyk.

Przestrzegania zasad pilnuje również częstochowska policja, która w weekend interweniowała w klubie Don Kichot, w którym bawiło się kilkadziesiąt osób. Jak nieoficjalnie udało się nam dowiedzieć, na drzwiach wisiała kartka z informacją, że impreza jest zamknięta, ale w praktyce mógł na nią wejść każdy.

Częstochowska policja już wcześniej miała sygnały o zakazanych imprezach, które odbywały się pod przykryciem „wieczoru kawalerskiego” lub innych zamkniętych imprez.

- Te sygnały otrzymaliśmy już wcześniej. W sobotę otrzymaliśmy anonimową informację, potwierdzoną przez Straż Miejską. Dlatego podjęliśmy interwencję w tej sprawie. W imprezie uczestniczyło na pewno kilkaset osób - mówi Marta Kaczyńska, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie.

Policja zebrany materiał dowodowy przekaże częstochowskiej prokuraturze. Dochodzenie będzie prawdopodobnie prowadzone w sprawie artykułu 160 kodeksu karnego. „Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. ©

WARTO WIEDZIEĆ

MIEJSCA W ISOLATORIACH

Władze Częstochowy domagają się utworzenia dodatkowych miejsc izolacji w szpitalach w mieście lub najbliższej okolicy. Ma to zapewnić właściwą opiekę pacjentom z COVID-19, a także tym z objawami zakażenia koronawirusem, a jeszcze niezdiagnozowanym na jego obecność. Nowe miejsca dla osób chorych na COVID-19 są tworzone obecnie m.in. w placówce Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego.

WCZESTOCHOWIE.PL



Kilkanaście czerwonych pojemników na elektrośmieci stoi już w Częstochowie

PP

14.10.2020 11:04



fot. UM Częstochowy

W Częstochowie jest już dostępnych 15 z 32 czerwonych pojemników na zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny.

Do pojemników może trafiać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny nieprzekraczający 50 cm oraz zużyte baterie. Funkcjonowanie czerwonych zbiorników to efekt dołączenia Częstochowy (w ramach działań Centrum Usług Komunalnych) do partnerów projektu „Elektryczne Śmieci” realizowanego przez MB Recycling, Fundację Odzyskaj Środowisko i organizację odzysku AURAEKO. Całość służy ułatwieniu pozbywania się elektrośmieci.

Obecnie pojemniki na elektrośmieci znajdują się w lokalizacjach: ul. Marysia 113 a (teren Hali Sportowej Częstochowa), ul. Szymanowskiego 5/ul. POW 3, ul. Kordeckiego – Wejście Park Lisiniec, ul. Czecha 21, ul. Witosa 1, al. Wyzwolenia 9, ul. Kontkiewicza 4/ul. Kontkiewicza 6, ul. gen. Władysława Sikorskiego 85 (parking), Pasaż Księcia Władysława Opolczyka, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, ul. Brzezińska 2, ul. Michała Drzymały 10/ ul. Piotra Czajkowskiego 6, ul. Spółdzielczości 2, ul. Dekabrystów 45, ul. Wały Dwernickiego 101/105.

Miejsca, w których powinny się pojawić kolejne kontenery, mogą zgłaszać sami mieszkańcy. Pomysły można wysłać na adres cuk@cuk.czestochowa w tytule wpisując „Czerwony pojemnik”.



Źródło: własne, UM Częstochowy



Częściowe nauczanie zdalne w kilkunastu placówkach oświatowych w Częstochowie

PP

15.10.2020 08:14



Częstochowski magistrat przekazał kolejne informacje dotyczące problemów epidemicznych w miejskich placówkach oświatowych.

Według informacji z Wydziału Zdrowia UM - na podstawie raportu z sanepidu - aktualnie tryb zdalny częściowo obowiązuje w Częstochowie w następujących placówkach oświatowych: Miejskie Przedszkole Integracyjne nr 43 w Częstochowie ul. Czecha 17 - zawieszenie zajęć w grupie najmłodszej „Pszczółki” do 15 października; Zespół Szkół Specjalnych nr 45 ul. Czecha 15 - zawieszenie zajęć dla oddziału 6-8 a do 15 października; II

Liceum Ogólnokształcące im. Traugutta, ul. Kilińskiego 62 - klasa II h do 15 października; Zespół Niepublicznych Placówek Oświatowych Prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Św. Józefa - Prowincja Wroclawska ul. Kubiny 10/12, klasa łączona 4 - 8 c do 15 października; Szkoła Podstawowa nr 48 im. Armii Krajowej ul. Schillera 5 - klasa VI b do 16 października, III Liceum Ogólnokształcące im. dr Wł. Biegańskiego ul. Dąbrowskiego 75 - klasa II c/p do 16 października, Szkoła Podstawowa nr 13 im. Makuszyńskiego, ul. Wręczycka 111/115 - klasa 8 a do 16 października, IX Liceum Ogólnokształcące im. C. K. Norwida, ul. Jasnogórska 8 - klasy 2 ap oraz mieszane dla klas 2 bp, 2 cp i 2 dp do 16 października, Zespół Szkół im. Bolesława Prusa - zdalne nauczanie w klasie II c do dnia 16 października.

W środę, 14 października do Wydziału Edukacji UM Częstochowy dotarły kolejne informacje dotyczące nowych przypadków koronawirusa w częstochowskich placówkach oświatowych.

W związku z chorym na COVID-19 uczniem SP nr 35 przy ul. Ogrodowej, klasa IV a tej szkoły uczy się zdalnie od 15 do 19 października. Koronawirusa ma także jeden z nauczycieli Zespołu Szkół Gastronomicznych przy ul. Worcella. Zdalne nauczanie obowiązuje klasy II TW i II TO w dniach 14-19 października. Stwierdzony został również przypadek koronawirusa u uczennicy klasy III b VIII LO Samorządowego przy ul. Worcella, więc także ta klasa będzie zapewne odbywać zajęcia w trybie zdalnym (po uzgodnieniu i konsultacji z sanepidem)

Nowy przypadek COVID-19 u pracownika zgłoszony został także przez dyrekcję Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych. Dotyczy on Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Nr 3 przy ul. Łukaszyńskiego 40.

Źródło: własne, UM Częstochowy

RADIOJURA.COM.PL



Miejskie korepetycje dla dzieci w dobie pandemii ruszają 15.10

🕒 14 października 2020 / 13:58 🔄 Aktualizacja: 14 października 2020 / 16:56



Ponad tysiąc uczniów weźmie udział w pilotażowym programie zajęć wyrównawczych, realizowanych w 8 częstochowskich podstawówkach.



EDU-AKCJA służy uzupełnieniu braków wśród dzieci, które w czasie pandemii mają problemy w nauce. Zaplanowanych zostało blisko 2 tysiące godzin zajęć.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

” *Odpowiadamy na potrzeby edukacyjne naszych uczennic i uczniów. W sytuacji, kiedy mieliśmy Covid mieliśmy pracę zdalną. Kiedy wiele osób poprzez swoje wykluczenie cyfrowe albo z wielu innych powodów miało utrudniony dostęp do nauki, dzisiaj objawiają się różnego rodzaju braki. Braki chcemy niwelować właśnie poprzez akcję EDU-AKCJA – to wiem, to rozumiem, to umiem dla tych dzieciaków, które zostały wytypowane przez dyrektorów poszczególnych szkół, którzy z takich zajęć właśnie powinni skorzystać, aby dogonić te braki, które złapali w międzyczasie. Mam nadzieję, że ten nasz pilotażowy program, który będzie trwał od 15 października do 18 grudnia przyniesie dużo dobrych efektów.*



mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. Z projektu „Edu-akcja” skorzystają uczniowie ośmiu „podstawówek” zlokalizowanych w różnych dzielnicach naszego miasta czyli SP nr 8, 9, 21, 22, 31, 32, 38 i 49. Zajęcia będą prowadzone w ośmioosobowych grupach.

” *Projekt będzie wiązał się z zajęciami dodatkowymi, realizowanymi już po godzinach normalnej nauki w szkole. Nauczyciele będą odbywać takie zajęcia wyrównawcze z uczniami i oczekujemy i dodatkowej pracy od nauczycieli, i dodatkowej pracy od strony uczniów, ale liczymy, że później po zakończeniu tej akcji będzie wielu zadowolonych, wielu szczęśliwych, że dzięki tym zajęciom udało im się dogonić ten czas, który został być może zmarnowany wtedy, kiedy nie było tych zajęć na takim poziomie i w taki sposób, do jakiego się przyzwyczaili.*





PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Mówił prezydent Częstochowy – Krzysztof Matyjaszczyk. Pomysłodawcą projektu jest częstochowski radny Dariusz Kapinos. Dlaczego program nie będzie realizowany we wszystkich szkołach?

” Wiem, że jest to mało. Wiem, że należałoby zrobić we wszystkich placówkach szkolnych tego rodzaju zajęcia, ale oczywiście środki finansowe, które zawsze za tym idą, nie pozwalają nam na to, żeby wprowadzić to w całej Częstochowie.



Całość rozpocznie się 15 października i potrwa do 19 grudnia. Koszty realizacji programu zostaną pokryte z budżetu miasta, w części w ramach środków, które i tak należałyby się niektórym nauczycielom w ramach tzw. dodatku uzupełniającego.

Każdego tygodnia odbędzie się 246 godzin lekcyjnych, z takich przedmiotów, jak edukacja wczesnoszkolna, język polski, matematyka, chemia, fizyka, historia, czy język angielski. Łączny czas wszystkich zajęć, zaplanowanych do realizacji w ramach pilotażowego programu to 1968 godzin.

Dla klas I-III zajęcia wyrównawcze będą odbywać się w szkołach w godz. od 15 do 17.15, dla klas IV-VIII – w godz. od 16 do 18.45, przy nauce dwuzmianowej zajęcia mogą odbywać się od godz. 10-10.30.



Jak radzimy sobie w żółtej strefie?

©

14 października 2020 / 17:31



Jesteśmy od kilku dni "żółtą strefą" przypomina o tym częstochowianom Urząd Miasta.



Restauratorzy muszą zapewnić więcej miejsca dla każdego klienta, w kinach czy teatrach zasiądzie tylko jedna czwarta widowni, mniej pasażerów także w komunikacji miejskiej. Ograniczenia dotyczą liczebności np. wesel i najważniejsze – maseczki wszędzie mają zasłaniać nam usta i nos. Jak oceniamy takie obostrzenia pytaliśmy częstochowian...

☐ Szkoła trochę. Wszyscy mieli już życie ułożone i znowu wracać do tego stanu rzeczy innego – bez sensu.

☐ Z jednej strony dobrze, bo będziemy, bo będziemy trochę chronieni, ale z drugiej strony też będziemy zamknięci, tak nie za fajnie.

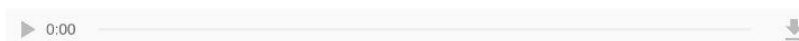
☐ Pomyłka całkowita. Nie podoba mi się. Myślę, że to jest sfiksowane w ogóle.

☐ Staram się, teraz nie ma ludzi to maseczkę mam na brodzie, a reszta to mnie akurat nie dotyczy. Akurat muszę wyjść tylko do



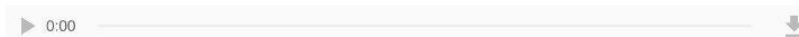
apteki a tak siedzę sobie w domu, książki czytam i mam w głębokim poważaniu całego koronawirusa.

Dla mnie nie ma dużego znaczenia, założę tę maskę i tyle, co zrobić. Każą to trudno.



Rozmawialiśmy z przechodniami na ulicach Częstochowy. O odpowiednim zapobieganiu i ochronie osobistej przed chorobą przypomina rzecznik w magistracie.

Musimy pamiętać, że w Częstochowie sytuacja związana z koronawirusem uległa w ostatnich tygodniach a zwłaszcza w ostatnich dniach sporemu zaostrzeniu. Mamy nadzieję, że te osoby zakażone będą w większości przechodziły tę chorobę w sposób lekki lub nawet bezobjawowy. Natomiast trzeba starać się chronić przed zakażeniem. Wiadomo, że w niektórych przypadkach ten przebieg jest ostrzejszy a koronawirus jest szczególnie groźny dla osób starszych.



Apelował do częstochowian Włodzimierz Tutaj, rzecznik Urzędu Miasta.